

Sygn.akt II AKa 353/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w Wydziale II Karnym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Małgorzata Janicz

Sędziowie: SA Paweł Rysiński

SA Maria Mrozik - Szttykiel /spr/

Protokolant: st. sekr.sąd. Marzena Brzozowska

przy udziale prokuratora Anny Adamiak

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2016 r.

sprawy z wniosku **J. R. (1)** ur. (...) w M. s.E. i J.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 21 czerwca 2016 r. sygn. XII Ko 84/15

utrzymuje w mocy wyrok w zaskarżonej części;

wydatkami sądowymi za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa;

zasądza od Skarbu Państwa na rzecz J. R. (1) kwotę 240(dwieście czterdzieści) złotych z tytułu ustanowienia pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 21 czerwca 2016 r. sygn. XII Ko 84/15:

I.zasądził – na podstawie art. 552a § 1 kpk w brzmieniu obowiązującym do dnia 15 kwietnia 2016 r. – na rzecz J. R. (1) od Skarbu Państwa kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z wykonywania tymczasowego aresztowania w sprawie Prokuratury Okręgowej w Białymstoku sygn. VI Ds. 50/02/S, wraz z odsetkami ustawowymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

II.w pozostałym zakresie oddalił wnioski o zadośćuczynienie i odszkodowanie;

III.zasądził na rzecz J. R. (1) od Skarbu Państwa kwotę 192 zł z tytułu ustanowienia w sprawie pełnomocnika;

IV.kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżając wyrok w części, tj. odnośnie pkt II wyroku.

Apelacja zarzuca wyrokowi:

I. Rażąco naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia:

1. art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 552 § 1 i 4 k.p.k.- przez oddalenie roszczenia o zadośćuczynienie powyżej kwoty 20.000 zł, w sytuacji gdy kwota 20.000 zł jest kwotą symboliczną i nie spełnia funkcji sumy odpowiedniej w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. biorąc pod uwagę dolegliwość aresztu, utratę dobrego imienia wnioskodawcy, utratę możliwości funkcjonowania w sektorze bankowym poprzez zdobycie kontraktów na kolejne lata tj. co najmniej do roku 2006 i warunki aresztu, a zwłaszcza przebywanie z osobami oskarżonymi o zabójstwo,

2. art. 361 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 552 § 1 i 4 k.p.k. - przez jego błędną interpretację i uznanie, że nie zachodzi związek przyczynowy pomiędzy tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy, a utratą dobrego imienia w związku z aresztowaniem oraz nagłym zaprzestaniem wypełniania zobowiązań umownych i nie podpisaniem umowy z wnioskodawcą przez R. C. B., której wykonywanie rozpoczął; oraz rozmów z M. i utraty umów z firmą polską (...) (...), firmą (...), oraz utratą możliwości pozyskania nowych klientów a utratą z tych tytułów dochodów, które uzyskałby, gdyby nie doszło do tymczasowego aresztowania i oddalenie roszczenia o odszkodowanie.

II. Rażąco naruszenie przepisów postępowania karnego, mające wpływ na treść orzeczenia:

1. art. 4,7, 410 i 424 § 1 k.p.k., wyrażającą się w ustaleniu okoliczności faktycznych w sposób dowolny i wybiórczy na podstawie materiału dowodowego- z pominięciem m.in. zeznań świadka Pana M. G. - wiceprezesa Z. (...) i byłego Prezesa P. (...), Prezesa (...) oraz świadka Pana A. W.- byłego Przewodniczącego Rady B. (...) - odnośnie utraty możliwości nawiązania współpracy z bankami przez p. J. R. (1) w wyniku tymczasowego aresztowania oraz odnośnie pozycji Pana J. R. (1) w polskim sektorze bankowym do dnia aresztowania;

- brak oceny złożonych materiałów prasowych na okoliczność powszechności wiedzy o aresztowaniu p. J. R. (1), jak i na okoliczność pozytywnej oceny pracy p. J. R. (1) i jego sprzeciwu wobec decyzji właściciela B. (...);

- błędne ustalenie i ocena, iż brak skarg do organów więziennictwa świadczy, iż wnioskodawca nie przeżywał ogromnego stresu i upokorzenia przebywając w celi z osobami ze świata przestępczego, którym musiał ustępować, a więc nie miało to wpływu na rozmiar jego krzywd,

2. art. 4, 7, 410 i 424 § 1 k.p.k. przez dokonanie oceny materiału w sposób dowolny, a nie swobodny i wyrażający się w:

- nie daniu wiary zeznaniom Pana J. R. (1) odnośnie warunków w areszcie, wpływu aresztowania na stan zdrowia fizycznego i psychicznego, utraconych zarobków z powodu aresztu, rozmów z R.B. i innych umów oraz

- w bezpodstawnym odmówieniu wiarygodności zeznaniom świadkowi A. M. odnośnie rozmów z R. B. i odnośnie umów i rozmów między firmami (...) a M., jak i odnośnie podupadnięcia na zdrowiu p. J. R. (1), bez uzasadnienia w tym względzie i to mimo przedstawienia pisma od R. B. do B. (...) dotyczącego rozmów odbytych przez wnioskodawcę 4 dni wcześniej oraz mimo przedstawienia dokumentacji podróży,

- nie dokonaniu ustaleń i pominięcie faktu utraty dobrego imienia przez wnioskodawcę w wyniku aresztowania,

- dokonanie oceny zeznań i materiałów dowodowych dotyczących istniejących zasad zatrudniania i współpracy z bankami i zasad funkcjonowania w szczególności na zasadzie wzajemnego zaufania przy wzajemnej współpracy i zawieraniu umów w oderwaniu od realiów sektora bankowego,

- brak oceny wpływu wysokiej pozycji wnioskodawcy - prezesa i p.o. prezesa banków, negocjatora umorzenia polskiego długu z J. R. (...) i K., osiągającego dochody pomiędzy 300-a 500 tys., jako wysokiej rangi specjalisty, na możliwości pozyskania nowych dochodów i kontraktów, nie dokonaniu oceny zeznań podatkowych i dochodów osiąganych przez wnioskodawcę przed i po aresztowaniu, przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia i odszkodowania,

- brak oceny skutków artykułu prasowego informującego o aresztowaniu wnioskodawcy („Świadek z aresztu”) oraz artykułu „Panika na wschodzie” o powszechności informacji o aresztowaniu oraz dobrej opinii jaką J. R. wówczas posiadał jako wysokiej klasy profesjonalisty.

III. Błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miały wpływ na treść orzeczenia, polegające na:

- dokonaniu ustaleń faktycznych z pominięciem zeznań świadków A. W. i M. G. odnośnie pozycji J. R. (1) w świecie bankowym i tym samym jego możliwości zarobkowych na dzień aresztowania i w wyniku aresztowania,

- ustalenie, że kariera w bankowości pana J. R. (1) zakończyła się z chwilą ustania jego zatrudnienia jako p.o. Prezesa Zarządu B. (...) w dniu 14 czerwca 2002 r. (s. 15 uzasadnienia), w sytuacji, gdy wnioskodawca nadal współpracował w sektorze bankowym jako specjalista finansowy,

- ustalenie, że nie ma dowodów na potwierdzenie aktywności J. R. (1) po podpisaniu umowy zlecenia z firmą (...), w sytuacji, gdy z zeznań podatkowych złożonych do akt sprawy wynika, że firma ta wypłaciła wynagrodzenie w kwocie 52.000 zł, a ze złożonej do akt umowy wynika, że zaliczka wynosiła tylko 15.000 zł, zaś pozostała część wynagrodzenia była wypłacana za sukces (s. 4 uzasadnienia),

- ustalenie, że pan J. R. (1) poza pełnieniem funkcji w banku, nie miał możliwości zarobkowych, w sytuacji, gdy w 2000 r. zarobił on 460.000 zł., zaś rok wcześniej, gdy rozpoczynał działalność doradczą - konsultingową 116 tys. pracując jako konsultant w sektorze bankowym i nie będąc zatrudnionym w Banku, na co przedstawił zeznania podatkowe,

- ustalenie, że kwota 20.000 zł. zadośćuczynienia jest adekwatna do stopnia krzywdy J. R. (1),

- ustalenie, że zeznania św. A. M. i wnioskodawcy J. R. (1) odnośnie rozmów z R. B. i M. są niewiarygodne, w sytuacji, gdy przedstawiono stosowne dokumenty podróży i list prezesa R. C.B. do (...), a zeznania po tylu latach (13 lat) nie mogą być szczegółowe i nie jest możliwe posiadanie pełnej dokumentacji, zaś Sąd nie uzasadnił przyczyny odmówienia wiarygodności zeznaniom,

- ustalenie, że nie było agresji współosadzonych wobec J. R. (1), ustalenie, że tymczasowe aresztowanie nie odbiło się na zdrowiu fizycznym i psychicznym pana J. R. (1) i nie wiązało się ze szczególnym cierpieniem,

- ustalenie, że wnioskodawca przed tymczasowym aresztowaniem nie miał realnych perspektyw uzyskania wynagrodzenia z tytułu usług doradczych,

- ustalenie, że pisemne umowy w usługach doradczych podpisywane przy pierwszej czynności były standardem, wbrew zeznaniom świadków, doświadczeniu życiowemu i wiedzy powszechnej,

- ustalenie, że wniosek o odszkodowanie nie zasługuje na uwzględnienie, że wnioskodawca nie doznał szkody na skutek stosowania tymczasowego aresztowania,

- ustalenie, że wnioskodawca nie przedstawił żadnego dowodu potwierdzającego przydatność w pracy w sektorze bankowym w XXI wieku, posiadanego przez niego doświadczenia zawodowego, w sytuacji gdy wysokie kwalifikacje zawodowe wnioskodawcy nie budzą wątpliwości w świetle wyroków i ustaleń Sądu Okręgowego i Sądu Apelacyjnego uniewinniających wnioskodawcę od zarzucanych mu czynów,

- przez ustalenia, że nie doszło do naruszenia dobrego imienia wnioskodawcy w wyniku tymczasowego aresztowania.

Podnosząc powyższe zarzuty apelacja wnosi o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie na rzecz wnioskodawcy z tytułu zadośćuczynienia kwoty 580.000 zł ponad zasądzone 20.000 zł z tytułu odszkodowania kwoty 355.000 zł zgodnie z wnioskami lub uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów ustanowienia pełnomocnika za II instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie można podzielić stanowiska apelacji jakoby Sąd Okręgowy dopuścił się obrazy wskazanych przepisów postępowania, co w konsekwencji doprowadzić miało do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku i mającego wpływ na jego treść.

Sąd Okręgowy, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, za podstawę rozstrzygnięcia przyjął całokształt zebranych w sprawie dowodów, które poddał analizie zarówno w zakresie żądanego przez wnioskodawcę J. R. (1) zadośćuczynienia, jak i odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie. Apelacja powołuje się na okoliczności i fakty rozważone przez Sąd Okręgowy wszechstronnie i wnikliwie, dlatego w znacznej mierze należy się do nich odwołać by uniknąć niecelowych powtórzeń, bowiem byłoby to konieczne do wykazania niezasadności zarzutów apelacji.

Sąd Okręgowy, wbrew twierdzeniom skarżącego, nie pominął zeznań świadków M. G., A. W. i A. M. o czym przekonuje treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Zeznania te zostały przez Sąd poddane analizie tak co do ich treści, jak i w kontekście całokształtu ujawnionych okoliczności, a to że zdaniem tegoż Sądu nie mogą być te dowody z przyczyn wskazanych uznane za potwierdzenie żądań wnioskodawcy nie jest równoznaczne z naruszeniem art. 410 kpk. Apelacja nie przedstawiła również argumentów, które podważyłyby dokonaną przez Sąd I instancji ocenę zeznań tych świadków. Trzeba podkreślić, że podstawę rozstrzygnięcia w przedmiotowym zakresie nie może stanowić powoływanie się na okoliczności przyszłe i niepewne czy wręcz tylko z kategorii przypuszczeń czy potencjalnych zawodowych możliwości wnioskodawcy, ale muszą to być konkretne okoliczności uzasadniające zgłoszone żądanie. To na wnioskodawcy spoczywa powinność ich wykazania, co w niniejszej sprawie, jak trafnie uznał Sąd Okręgowy, nie miało miejsca.

Sąd Okręgowy nie kwestionuje, iż wnioskodawca J. R. (1) od 1993 r. do czerwca 2002 r. pełnił wysokie funkcje najpierw w P. (...) w L. w ramach zarządu komisarycznego, a następnie w B. (...) w B., w którym zarząd komisaryczny uznał, iż kontrakt J. R. (1) wygasł z mocy prawa. Od tego czasu wnioskodawca wykonywał umowy zlecenia i o dzieło jako doradca finansowy i nie wykazał, aby do momentu aresztowania, tj. do dnia 10 lutego 2003 r., jak też po tym okresie, podjął starania o zatrudnienie w banku, aby kiedykolwiek miał oficjalną propozycję objęcia stanowiska w bankowości, w tym stanowiska wysokiego, prestiżowego i finansowo chociażby zbliżonego do wynagrodzenia otrzymywanego ww. Bankach i ze względu na tymczasowe aresztowanie stanowiska nie objął. Jedynie w tym zakresie podał, że miał „parę propozycji pracy ale zazwyczaj daleko poza W.”, miał też „luźne” propozycje czy rozmowy w sprawie objęcia stanowiska w bankowości, miał też kolegów prezesów banków i nie miałby większych problemów ze znalezieniem pracy. Należy podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, że ww. okoliczności wynikające z zeznań wnioskodawcy, jak też przedstawiony przez świadków M. G. i A. W. ogólny mechanizm obejmowania stanowisk w bankach, nie mogą być uznane za potwierdzające zasadność żądania wniosku, a także zasadność zarzutu apelacji.

Sąd Okręgowy rozważył również zeznania A. M. w kontekście możliwości zatrudnienia J. R. (1) oraz umowy wnioskodawcy zawarte z firmami (...) i G.. Wnioski wysnute z tych zeznań, a także zeznań wnioskodawcy są zgodne z faktami, a apelacja nie wykazała, aby ocena ich całokształtu nastąpiła z naruszeniem zasady wyrażonej w art. 7 kpk.

Niezaprzeczalnym faktem jest, że dochód wnioskodawcy od zaprzestania pracy w bankach uległ znacznemu obniżeniu, był on zatrudniony w firmie syna z wynagrodzeniem jak podał 800 zł, zawarte umowy też nie przyniosły dochodu w wysokości wcześniej osiąganey, podobnie było w kolejnych latach już po opuszczeniu aresztu, tj. po dniu 7 kwietnia 2003 r. Zauważalna zmiana na korzyść w dochodach wnioskodawcy nastąpiła w 2006 r. Nie można podzielić poglądu skarżącego, że ta sytuacja wywołana została tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy, skoro doszło do niej z przyczyn niezależnych od aresztowania, w czerwcu 2002 r. po zaprzestaniu pracy w B. w B.. Trafnie Sąd I instancji uznał, że nie znajduje uzasadnienia prawnego i faktycznego żądanie odszkodowania w wysokości 355

tys. zł. stanowiącej równowartość średnich dochodów wnioskodawcy w odniesieniu do dochodów osiągniętych w bankach w okresie 4 lat przed aresztowaniem i do dochodów osiągniętych po 4 latach po aresztowaniu. Sąd ten rozważył wszechstronnie kwestie związane z sytuacją wnioskodawcy w zakresie odszkodowania, swoje ustalenia oparł na dowodach przedstawionych przez wnioskodawcę, zaś w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wykazał jakie względy i dlaczego zdecydowały o oddaleniu wniosku w tym zakresie. Przeciwnie stanowisko skarżącego nie jest uargumentowane w sposób, który mógłby skutecznie podważyć te ustalenia. Brak ze strony wnioskodawcy dowiedzenia szkody powstałej w związku z niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem wyklucza możliwość uwzględnienia wniosku odnośnie odszkodowania, a tym samym apelacji w tym zakresie.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu apelacji to zgodzić się należy ze skarżącym, iż do wykładni pojęcia „zadośćuczynienie” o jakim mowa w art. 552 kpk miarodajne są przepisy prawa cywilnego, zwłaszcza art. 445 § 2 kc, z którego wynika, że zadośćuczynienie winno być „odpowiednie”. Jednak to, że zadośćuczynienie powinno być „odpowiednie” nie oznacza, iż jego wysokość jest wyznaczana przez wnioskodawcę. Ustalenie jaka kwota jest „odpowiednia” należy do sfery swobodnego uznania sądu, a zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny tylko wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady jego ustalenia. Skarżący powyższego nie wykazał, a uzasadnienie zaskarżonego wyroku przekonuje, że Sąd Okręgowy wobec wnioskodawcy J. R. (1) uwzględnił całokształt okoliczności, które w realiach tej sprawy winny mieć wpływ na wysokość zadośćuczynienia, w tym podnoszone w apelacji okoliczności dotyczące kariery zawodowej wnioskodawcy, przed i po aresztowaniu, utraty dobrego imienia, istniejące wówczas informacje prasowe, sytuację rodzinną wnioskodawcy, stan jego zdrowia, a także warunki aresztu w jakich przebywał. Aby wykazać niezasadność apelacji należałoby powtórzyć argumenty Sądu Okręgowego, który wszechstronnie zbadał każdą z okoliczności podnoszoną w apelacji mającą odzwierciedlenie w dowodach i wykazał jakie z tych okoliczności, w jakim zakresie i z jakich powodów zostały uwzględnione przy ustalaniu kwoty zadośćuczynienia, a jakie pozostać musiały bez wpływu i dlaczego. Apelacja nie wykazała, by ocena tych okoliczności w aspekcie wysokości zadośćuczynienia była niezgodna z art. 7 kpk i aby Sąd Okręgowy dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych w tym zakresie. To, że skarżąca z tych samych okoliczności wyprowadza inne wnioski, które są jedynie jej osobistym osądem, bowiem z dowodów przedstawionych przez wnioskodawcę nie wynikają, nie może skutkować uznaniem zasadności zarzutów apelacji. Jeszcze raz podkreślić trzeba, że Sąd Okręgowy po wnikliwej i wszechstronnej analizie zebranych w sprawie dowodów wykazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jakie okoliczności i dlaczego doprowadziły do konstatacji, iż adekwatną kwotę zadośćuczynienia za krzywdy doznane przez wnioskodawcę w związku z niewątpliwie niesłusznym 2-miesięcznym tymczasowym aresztowaniem stanowi kwota 20 tys. zł.

Sąd I instancji, jak też sąd odwoławczy, nie neguje poczucia krzywdy wnioskodawcy w związku z niesłusznym tymczasowym aresztowaniem, przebiegu pracy zawodowej wnioskodawcy, jego kwalifikacji w czasie pełnienia określonych stanowisk w bankach, pracy jako doradcy finansowego, jak też rozłąki z rodziną, uciążliwości warunków izolacji, tego że pobyt w tymczasowym areszcie, szczególnie kiedy jest niesłuszny, może być jednym z najbardziej negatywnych przeżyć. Okoliczności powołane w apelacji oraz pozostałe niekwestionowane przez skarżącą zostały poddane analizie i ocenie nie tylko z punktu widzenia odczuć wnioskodawcy, ale w sposób zobiektywizowany przy uwzględnieniu indywidualnych właściwości osobistych wnioskodawcy. Należy jednak podkreślić, że subiektywne odczucie wnioskodawcy stopnia pokrzywdzenia, nawet zrozumiałe, nie może zyskać całkowitego prymatu nad kryteriami obiektywnymi, bowiem prowadziłyby to do zasądzenia kwoty nadmiernej w stosunku do doznanej krzywdy. Należy też podkreślić, że zadośćuczynienie w procesie karnym związane jest z niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem i bez wpływu na jego wysokość pozostaje fakt wieloletniego procesu karnego w związku z postawionymi zarzutami popełnienia przestępstwa.

Podnieść trzeba, że zadośćuczynienie, które ze swej istoty stanowi rekompensatę, ma na celu złagodzenie pokrzywdzonemu odczucia krzywdy. Trudno mówić przy zadośćuczynieniu o pełnej ekwiwalentności, bowiem nie jest możliwe ujęcie w kategoriach ekonomicznych ujemnych doznań psychicznych, fizycznych pokrzywdzonego, czy dolegliwości izolacji. Przyznawana suma pieniężna nie jest z reguły w stanie odzwierciedlić rzeczywistego rozmiaru negatywnych odczuć pokrzywdzonego, ponieważ tego rodzaju szkody niemajątkowej nie da się wprost wycenić.

Niewątpliwie zadośćuczynienie musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, ale jednocześnie nie może być wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, a "wartość odpowiednia" to też wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. To powyższe przypomnienie stało się konieczne w aspekcie wygórowanego żądania wniosku.

Reasumując – apelacja nie wykazała, aby sposób oceny przez Sąd I instancji całokształtu ujawnionych istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności uzasadniał twierdzenie o przekroczeniu granic art. 7 kpk, co mogłoby doprowadzić do błędu w ustaleniach faktycznych mogących mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku. W świetle wskazanych przez Sąd Okręgowy okoliczności mających wpływ na rozmiar krzywdy jakiej doznał J. R. (1) nie można uznać, aby ustalona przez Sąd Okręgowy kwota zadośćuczynienia w sposób niewłaściwy uwzględniała całokształt ujawnionych okoliczności, aby nie była kwotą spełniającą kryteria indywidualnego określenia wysokości zadośćuczynienia, adekwatną do doznanej krzywdy, właściwie ją rekompensującą przy uwzględnieniu ekonomicznych warunków polskiego społeczeństwa.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na mocy art. 437 § 1 kpk, art. 554 § 4 kpk i § 14 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu orzekł jak w wyroku.